

W Urugwaju mężczyzna może odrzucić decyzję kobiety o aborcji

23 marca 2017

Dziewczyna poznaje chłopaka. Spotykają się nieregularnie przez sześć miesięcy do momentu, w którym oboje decydują, że czas zakończyć tę relację. Może to brzmieć niczym współczesny romans, jakich wiele, gdyby nie fakt, iż wkrótce po rozstaniu ona dowiaduje się, że jest w ciąży. I to wtedy sprawy zaczynają się komplikować.



Po rozważeniu wszystkich opcji i konsultacji ze swoim byłym partnerem dziewczyna decyduje się przerwać ciążę, jednak kiedy rozpoczyna proces aborcyjny – urugwajskie prawo zezwala na aborcję do dwunastego tygodnia ciąży – odkrywa, że istnieje zapis prawny przeciwko aborcji.

Jej były chłopak chce „ocalić życie swojego nienarodzonego dziecka” sędzia wydaje decyzję, iż „konstytucyjnie” prawa płodu mają pierwszeństwo przed prawami matki. Zapis prawny wszedł w życie w krytycznym momencie, gdy okres 12 tygodni, podczas których aborcja jest legalna, zbliżał się ku końcowi.

Wkrótce po tym kobieta, której nazwisko nie zostało ujawnione, poroniła, jednak na tym historia się nie kończy, ponieważ niektóre media oraz osoby mają wątpliwości odnośnie do spontanicznego poronienia (pomimo tego, iż statystyki wskazują, że tego typu poronienia nie należą do rzadkości). Dla kobiety rozpoczyna się walka przeciwko sędzi.

„Jestem oburzona, ponieważ ich zadaniem jest przestrzeganie obowiązującego prawa, prawa, które zostało już omówione i wybrane przez Urugwajczyków. Taka decyzja potrafi cię zniszczyć. Te tygodnie były straszne. Wszyscy wypowiadali się na temat mojego ciała. Sędzia obligowała mnie do donoszenia ciąży, co wiązało się także z obarczeniem mnie poczuciem winy za to, że pewnego dnia ktoś powie mojemu dziecku „Urodziłeś się, ponieważ tak zarządziła sędzia, nie dlatego, że twoja matka pragnęła cię mieć”.”

Przypadek ten wywołał w Urugwaju dyskusję na temat interwencji ojca w sprawie aborcji. Pięć lat po tym, jak ówczesny prezydent José Mujica podpisał i uchwalił ustawę przyznającą kobietom prawo do przerywania niechcianej ciąży, przeważała decyzja sądu.

„To oburzające. Tak jakby twoje życie, lub twoja decyzja, to, co ci się stanie, to, co czujesz, nikogo nie obchodziło” – powiedziała kobieta w telewizyjnym wywiadzie dla kanału Telenoche.

Zdaniem urugwajskiego dziennika „El País”, Pura Book Silva, sędzia, która wydała decyzję i przyznała rację ojcu dziecka, uzasadniła swój werdykt stwierdzając, iż „prawo (do aborcji) nie może być rozumiane oraz interpretowane niczym działanie matematyczne”, a wymiar sprawiedliwości powinien interweniować, aby bronić „praw jego dziecka”. Sędzia podtrzymuje także, że: „Wszyscy mają prawo do tego, aby ich życie było szanowane. Jest to prawo zapewniane przez wymiar sprawiedliwości od momentu poczęcia. Nikt nie może być arbitralnie pozbawiony życia.”

KWESTIA PRAW

Przypadek ten podzielił Urugwajczyków. Werdykt sędzi kontra prawo konstytucyjne. Prawa kobiety kontra prawa płodu. Warto wspomnieć, iż droga do legalizacji aborcji w Urugwaju nie należała do łatwych. Ustawa nie została przegłosowana jednogłośnie w Senacie w 2012 roku, a rok później, grupy usiłujące anulować legalizację zorganizowały referendum, które ostatecznie nie otrzymało poparcia społeczeństwa.

Według dziennika „El Observador”, grupa ojców zwana „Wszyscy za nasze dzieci” podjęła decyzję o „niepoddawaniu się presji określonych grup społecznych”. Reprezentant grupy zadeklarował, że jest to także kwestia równości i podkreślił prawo ojca do decydowania: „Należy także dać możliwość ojcom do podjęcia decyzji w tej sprawie.”

Były minister zdrowia Leonel Briozzo, odpowiedzialny za promowanie legalizacji prawa w 2012 roku, nie zgadzał się z tą opinią, pisząc na Twitterze: „Sędzia popełniła niewybaczalny błąd: postawiła swoje przekonania religijne, ideologiczne oraz polityczne ponad prawem” i „Żaden sędzia, nie może odstąpić od prawa, które zostało udowodnione jako korzystne i nie zostało uznane za niekonstytucyjne, w celu zablokowania systemu opieki zdrowotnej”.

Jednak Narodowe Stowarzyszenie Sędziów Urugwaju w pełni poparła decyzję sędzi. Według gazety „El Observador”, uzasadnili swoje stanowisko broniąc „niezawisłości sądownictwa”. Dla stowarzyszenia wszystkie decyzje sądowe są oparte na faktach „i zgodnie z prawem”.

LEGALNA ABORCJA ZREDUKOWAŁA UMIERALNOŚĆ MATEK W URUGWAJU

Raport opublikowany w „Międzynarodowym magazynie ginekologii i położnictwa” w 2016 roku wykazuje, że Urugwaj jest krajem z najniższym współczynnikiem umieralności matek w Ameryce Łacińskiej. Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że kraj ten odnotowuje 14 zgonów na 100 000 dzieci, które urodziły się

żywe. W ciągu 25 lat śmiertelność matek została zmniejszona o 59,5%. Do 2005 roku aborcje stanowiły 37,5% tych zgonów.

Badania przeprowadzone przez brazylijskiego lekarza Anibala Fraundesa potwierdzają, że główną przyczyną śmierci kobiet będących w ciąży w latach 1990. w Urugwaju były właśnie nielegalne aborcje, spowodowane krwawieniem oraz innego rodzaju powikłaniami.

W pierwszym roku po legalizacji aborcji w Urugwaju zarejestrowano 6676 aborcji i tylko jeden zgon: była to kobieta, która zwróciła się o pomoc do nieoficjalnego źródła.

Różnorodne organizacje, które działają w obronie praw kobiety, podpisały manifest przeciwko decyzji sądu. Manifest stwierdza, że w Urugwaju nie istnieje jednoznaczny zapis odnoszący się do „prawa nienarodzonego dziecka jako podmiotu prawa” i że „każda przeszkoda stawiana kobiecie na drodze do przerwania ciąży zgodnie z prawnie określonymi warunkami jest naruszeniem jej praw, za które państwo jest odpowiedzialne”.

W wywiadzie dla telewizji jedna z kobiet, które ta sytuacja również dotyka, powiedziała: „Kontynuujcie działania odbierające kobiecie prawa do decydowania o jej własnym życiu [...]. Wracamy do czasów, kiedy to kobiety decydowały za pomocą łyżki lub wieszaka i umierały z wykrwawienia. To regres moralny dla kobiety, znowu to nie ona decyduje o swoim życiu ani o swoim ciele i co prawda prawo istnieje, z tym że jej ono nie dotyczy [...] Dlaczego płód może dostać adwokata, jeżeli nawet jeszcze się nie urodził, a zatem nie jest jeszcze podmiotem prawa?”

Autorstwo: Fernanda Canofre

Tłumaczenie: Iza Orłowska

Zdjęcie: [Érico Matos](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: pl.GlobalVoices.org

BIBLIOGRAFIA

1.

<https://elparisdigital.wordpress.com/2017/03/02/emocionante-titulador-de-subrayado-hd-gana-premio-al-entrecomillado-tendencioso-de-oro-2017/>

2.

<https://www.verywell.com/measuring-miscarriage-statistics-2371530>

3.

<http://www.infobae.com/america/america-latina/2017/03/02/hablo-la-mujer-a-la-que-le-prohibieron-abortar-en-uruguay-ahora-voy-a-ir-con-todo-contra-la-jueza/>

4.

<http://www.elpais.com.uy/informacion/jueza-ordena-suspender-interrupcion-embarazo.html>

5.

<http://www.telenocheonline.com/sociedad/joven-embarazada-todo-el-mundo-decide-sobre-tu-vida-menos-vos.html>

6.

<http://www.elobservador.com.uy/fracaso-el-referendum-el-aborto-y-la-ley-quedara-firme-n253751>

7.

<http://www.elobservador.com.uy/fallo-que-impidio-mujer-abortar-genero-diferencias-abogados-n1036505>

8. <https://twitter.com/LeoBriozzo>

9.

<http://www.elobservador.com.uy/asociacion-magistrados-respaldo-jueza-que-suspendio-aborto-n1037344>

10.

<https://www.pagina12.com.ar/sites/default/files/inline-files/jgo-134-suppl-1-spanish.pdf>

11.

http://brasil.elpais.com/brasil/2014/03/07/sociedad/1394208119_165255.html

12.

<https://www.facebook.com/cotidianomujeruy/photos/a.506141549441586.1073741828.505949466127461/1311807378874995/>